

# Od Redakcji

*Michał Bieniak*

## JEDNA „PALESTRA”

W 2013 r. miałem przyjemność być jednym z organizatorów konferencji organizowanej przez warszawską Okręgową Radę Adwokacką pod nazwą „Adwokat wczoraj, dziś i jutro”. W czasie tej konferencji nieżyjący już Prezes Bednarkiewicz, mówiąc o Adwokaturze, stwierdził, że nie ma Adwokatury wczorajszej, dzisiejszej i jutrzejszej, lecz jest wyłącznie jedna.

Ten numer „Palestry” jest pierwszym jej numerem opracowanym przez nowy skład redakcji, chociaż jeszcze – z uwagi na krótki czas, jaki upłynął od mojego powołania na funkcję redaktora naczelnego – nie w pełni takim, jakim chcemy ją widzieć w przyszłości.

Czego mogą się Państwo spodziewać w kolejnych numerach „Palestry”? Przede wszystkim będziemy starali się zrównoważyć na jej łamach obecność różnych gałęzi i dziedzin prawa, aby w piśmie interesujące ich treści mogli znaleźć cywilista, karnista oraz administratywista. Chcemy dbać, aby teksty miały wysoką wartość naukową, jednocześnie jednak wyjaśniały praktyczne zagadnienia, przydatne w pracy zawodowej adwokata. Dlatego też zachęcamy wszystkich do publikowania glos do orzecznictwa sądów wyższego rzędu, gdyż stanowią one jedno z istotniejszych narzędzi do objaśnienia i krytyki orzecznictwa, aktualnie zaniedbane w wielu innych czasopismach prawniczych.

Pomimo to nie zamierzamy też odrzucać tekstów, które będą pobudzać do refleksji nad naturą prawa i jego historią, chociaż z uwagi na adresata „Palestry”, którym jest praktyk – adwokat, nie będą one mogły zdominować naszego pisma. Jednocześnie jednak wykonując nasz zawód, stajemy niekiedy przed trudnymi wyborami moralnymi. Bez znajomości deontologii zawodu, bez świa-

domości, czym jest prawo natury i do czego w przeszłości prowadziło ślepe posłuszeństwo prawu pozytywnemu, nasze wybory będą nie tylko trudniejsze, ale przede wszystkim często błędne. Dlatego nie możemy sobie pozwolić, aby na łamach „Palestry” zaniedbać zagadnienia filozofii i historii prawa oraz deontologii zawodowej.

Na okładce dzisiejszej „Palestry” znajdą Państwo odzwierciedlenie obwołu-ty pierwszego numeru pisma z 1910 r., jeszcze wydawanego we Lwowie pod redakcją Anzelma Lutwaka. Chciałbym w ten sposób uświadomić naszym Czytelnikom tradycję tego pisma. Towarzyszy ono polskim adwokatom od przeszło stu lat i chociaż się zmienia, to – podobnie jak Adwokatura – „Palestra” jest zawsze ta sama i stanowi jeden z symboli naszego środowiska. Towarzyszyła mi od dzieciństwa – najpierw na półkach ojcowskiego gabinetu, potem w pracy naukowej i adwokackiej, a teraz jako pismo, którym mam zaszczyt kierować. Mam więc nadzieję, że będzie mi towarzyszyła do końca mojej zawodowej pracy, a wszystkim polskim adwokatom – przez kolejne stulecia, bo to tradycja, którą warto utrzymywać.

**adw. Michał Bieniak**

redaktor naczelny miesięcznika „Palestra”